

Szesty dziesięcioletni

M/S „Sikorski” wyszedł w próbny rejs

180 tys. mil morskich przebył
już nasze 10-tysięczniki

GDĄSK (PAP) 18. 2.

„Sikorski”, szesty z serii 10 tysięczników motorowych budowanych w stoczni gdańskiej dla Polskich Linii Oceanicznych, wyszedł 18 bm. w próbny rejs po Bałtyku.

Przy tej okazji warto przypomnieć co porabiają jego „starsi bracia” pływający pod polską banderą

Pierwszy z nich — „Marcell Nowotko”, którego eksploatację rozpoczęto w listopadzie 1956 r. ma już za sobą dwie podróże z Odni do Chin Ludowych i Japonii oraz rejs do Nowego Orleanu.

„Bolesław Bierut” powraca z drugiej podróży do Japonii i znajduje się w pobliżu Port Saïdu.

Trzeci „z rodziny” 10-tysięczników — „Stefan Okrzeja” może się pochwalić najbardziej urozmaiconymi podróżami. Rozpoczął je rejsom do Nowego Orleanu, następnie odbył podróż do Murmańska, a obecnie przejeżdża Oceanem Indyjskim w drodze do Kalkuty. Na Oceanie Indyjskim — Colombo znajduje się także najmłodszy z naszych motorowców o nośności 10 tys. DWT — „Florian Ceynowa”.

M/S „Kapitan Kosko” płynie z Bat-Fong do Jokohamy.

Ogółem pięć naszych 10-tysięczników które znajdują się w eksploatacji, ma już za sobą przebytych blisko 180 tys. mil morskich. Wpływają z ich eksploatacji do 1 stycznia br. zwiększyły fundusz rozbudowy floty o blisko 1.750 tys. dolarów.

W Chicago powstał Komitet Obchodu 1000 - lecia Łomży

Członkowie Komitetu Obchodu 1000-lecia Łomży zostali mile zaskoczeni listem pana W. Andrzejczyka z Chicago (USA) który doniósł, że w jego mieście byli komiżyciele utworzyli komitet, który chce wspólnie z mieszkańcami Łomży uczcić 1000-letnią rocznicę istnienia tego miasta.

Pan Andrzejczyk w swoim liście prosił jednocześnie o przysłanie mu fotografii oraz kopie listów traktujących o Łomży.

List ten, łomżyński Komitet Obchodu 1000-lecia, postanowił traktować jako symbol więzów łączących naszych rodaków na emigracji z Ojczyzną i ich rodzinnym miastem.

Komitet postanowił zgodnie zaprosić pana Andrzejczyka na uroczystości 1000-lecia do Łomży. (g)

Eksplozja wielkiego pieca

w hucie „Pokój”

KATOWICE (PAP) 18. 2.

W hucie „Pokój” nastąpiła eksplozja wielkiego pieca „A”. Spowodowała ona zniszczenie dolnej części obmurza przy wielkiego pieca, połączony z wyrzuceniem dużej ilości rozżarzonego koks i tworzywi wielkopieczowych. W wyniku eksplozji uległ ciężkiemu poparzeniu mistrz wielkopieczowy Antoni Jokieli, który mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej — zmarł po kilku godzinach w szpitalu. Poparzeniu ulegli również kierownik ciągnika na wielkich piecach Joachim Kowalczyk oraz pracownica tego wydziału Wiktoria Szymańska. Życiu ich nie grozi niebezpieczeństwa.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 42 (2003) 19. II. 1958 r. Cena 40 gr

Rozmowa z korespondentem dziennika „Times”

LONDYN (inf. wł.) 18. 2.

Wtorkowy „Times” zamieścił relację z rozmowy jaką przeprowadził korespondent tego pisma Macdonald z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką. W toku rozmowy poruszono m. in. sprawę zjednoczenia Niemiec, plan Rapackiego, stosunki polsko-brytyjskie, niektóre sprawy wewnętrzne Polski.

Władysław Gomułka na wstępie rozmowy stwierdził, że polityka Polski jest i pozostanie w zgodzie z polityką całego obozu socjalistycznego. Odnośnie planu Rapackiego Gomułka odpowiedział, że „plan ten jest rezultatem naszych własnych rozważań i studiów”. — Jasne jest, że plan ten wysunęliśmy po konsultacji z Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi w Europie wschodniej. Gomułka dodał, że wszelkie łączenie planu Rapackiego z zagadnieniem

zjednoczenia Niemiec jest nierrealne. Przyjęcie i realizacja planu mogłaby stworzyć warunki do takiego zjednoczenia.

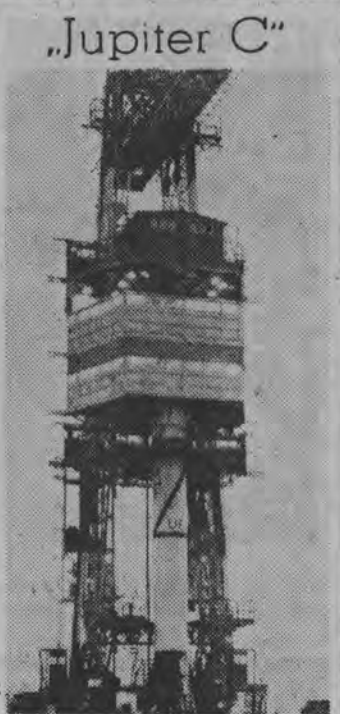
Zaznaczając, że Polska uznaje prawo Niemiec do zjednoczenia i że plan Rapackiego zmierza właśnie do ułatwienia tego zjednoczenia przez złagodzenie napięcia międzynarodowego, Gomułka podkreślił, konieczność uznania NRD, jako politycznej rzeczywistości.

Zdaniem Gomułki sprawa zjednoczenia Niemiec nie jest istotną przyczyną napięcia w stosunkach międzynarodowych. „Głównym zagadnieniem w okresie gdy ludzkość zagraża najbardziej nowoczesne rodzaje broni jest problem skierowania świata ponownie na drogę pokojowego rozwoju. Śmierć i zniszczenie nie jest sensem życia, nie jest nim również wysięg zbrojeń”.

W związku z poruszonym problemem niemieckim Gomułka zwrócił uwagę, że Polska jest żywo zainteresowana, by mieć za sąsiada Niemcy pokojowe, demokratyczne nie zaś militarystyczne lub holdujące ideom odwetowym. Na pytanie w sprawie rozmów Wschód — Zachód, Gomułka oświadczył, że polityka siły uprawiana przez rządy zachodnie nie doprowadzi do żadnych rozwiązań, nieścisłe ze sobą niebezpieczeństwo nowej wojny.

Odpowiadając na pytanie Macdonalda w sprawie stosunków polsko - brytyjskich, Gomułka odpowiedział, że zdaniem Polaków uznanie przez W. Brytanię granic na Odrze i Nysie byłoby wielkim wkładem do sprawy pokoju.

— Chcielibyśmy osiągnąć porozumienie z W. Brytanią w sprawie umocnienia pokoju powiedział Gomułka. Plan Rapackiego jest sprawdzianem tego pragnienia. Gomułka dodał, że polityka restrykcji handlowych prowadzona przez W. Brytanię jest dowodem, że nie docenia ona w pełni znaczenia stosunków ekonomicznych z Polską.



Tak wyglądała rakiet „Jupiter-C” przed wystąpieniem z przylądka Canaveral pierwszego satelity amerykańskiego. Fot. — CAF

ZMS - owcy w nowych mundurkach

ŁÓDŹ (PAP) 18. 2.

Przemysł odzieżowy przyjął zamówienie na wykonanie ubiorów dla organizacji młodzieżowej ZMS.

Ustalono, że „mundurowe” spodnie, podobnie jak i spodnie wykonane zostaną z popielatej flaneli wełnianej, lub niemnających „zerówek”. Bluzy natomiast, o kroju koszulowym, będą uszyte z tkanin bawełnianej w rzadko spotykanym u nas kolorze morskiej wody — zielonkawoszafirowym.

Zima wraca do Europy

LONDYN (PAP) 18. 2.

Pogoda, która od jakiegoś czasu była nieco na bakier z kalendarzem i obdarowała mieszkańców Europy kilku nastu dniami nieoczekiwanego przedwiośnia, w poniedziałek popsuła się gwałtownie.

Od północnego zachodu powróciła do Europy zima

W Szwecji Południowej powstały ślizgawice. W katastrofach samochodowych zginęły tam 4 osoby. W Niemczech szalały w poniedziałek gwałtowne wiatry o prędkości dochodzącej do 190 km na godzinę.

W Londynie, gdzie w niedzielę termometry wskazywały 12 stopni ciepła, w poniedziałek temperatura spadła do plus 4 stopni. Paryżanie, którzy w sobotę i w niedzielę w parkach, na tarasach kawiarni i na „majówkach” za miastem spędzili swój najcieplejszy od 85 lat lutowy weekend, w poniedziałek musieli przywdziać z powrotem zimowe płaszcze. W Niemczech, Austrii i Szwecji padają deszcze.

Przedstawiciel Polski w ONZ u Hammarskjolda

NOWY JORK (PAP) 18. 2.

Pełniący obowiązki stałego przedstawiciela PRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Antoni Czarkowski, złożył we wtorek wizytę Sekretarzowi Generalnemu ONZ Hammarskjöldowi. A. Czarkowski wręczył Sekretarzowi Generalnemu memorandum Rządu PRL w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Sytuacja w Indonezji zaostcza się

PARYŻ (PAP) 18. 2.

Według wiadomości napływających ostatnio z Indonezji wydaje się, że sytuacja w tym kraju uległa dalszemu zaostreniu. Rząd centralny podjął wszelkie kroki dla pokrzyżowania posunięć separatystów. I tak, rzecznik lotnictwa indonezyjskiego oświadczył we wtorek, że z północną częścią wyspy Celebes przerwana została wszelka komunikacja powietrzna (od zeszłego tygodnia nie ma już też komunikacji ze środkową Sumatrą), zaś rzecznik marynarki podał, iż porty w obu tych rejonach zostały zamknięte dla żeglugi.

Bertrand Russell ostrzega ludzkość przed skutkami doświadczeń nuklearnych

WIEC W LONDYNIE

LONDYN (PAP) 18. 2.

Ogromne poruszenie w Wielkiej Brytanii i poza jej granicami wywołało przemówienie wygłoszone w poniedziałek przez światowej sławy uczonego Bertranda Russella na wiecu z udziałem ponad 5.000 osób, zwołanym w Londynie w ramach kampanii na rzecz rozbrojenia atomowego, popieranej przez czolowych intelektualistów, pisarzy, uczonych, artystów, muzyków, prawników i aktorów.

Laureat Nagrody Nobla, 85-letni filozof Bertrand Russell w swym płomiennym przemówieniu ostrzegł przed śmiertelnym niebezpieczeństwem, jakie zagraża ludzkości w związku z doświadczeniami wybuchami nuklearnymi. Zdaniem wybitnego filozofa, „sprawa rozbrojenia nuklearnego jest najdonioślejszym problemem przed jakim kiedykolwiek stała ludzkość”.

Na zabawie



Na karnawałowych zabawach nawiązywano miłe znajomości. Niektóre z nich mogą przetrwać długie lata, inne trwały przez czas zabawy. U tej miłej pary znajomość nie skończy się chyba z nastaniem śniegu — zwłaszcza, że partner próbuje odgadnąć przyszłość wypisaną na drobnej dłoni uroczej partnerki. (Dalsze zdjęcia z ostatnich zabaw karnawałowych — na stronie 3). Fot. Zdzisław Zaremba

Niebezpieczeństwa nie ma

Wody większości rzek opadają

WARSZAWA (PAP) 18. 2.

Jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, w większości rzek w kraju woda opada i obecnie nie grozi już niebezpieczeństwo powodzi. Na Wiśle lody spłynęły,

a tzw. kulminacyjna fala powodziowa minęła Warszawę 17 bm. Również Bug i Naraw są już wolne od lodów. Natomiast na Węprzu i Noteci, mimo że lodów nie ma, stan wody wzrasta. Np. wody Noteci przekraczają nieco stan alarmowy i zalewają łąki i pastwiska położone między wałami ochronnymi.

Na Warcie wody spływają spokojnie i mimo, że również przekraczają stan alarmowy nie grożą jednak powodzią.

Według doniesień bydgoskiego korespondenta PAP, na groźbę w ostatnich dniach Drwęcy stan wód się zmniejsza.

Jeśli chodzi o Odrę, to na całej długości stan jej nie budzi żadnych obaw.

**„TAJEMNICZY
OBIEKTYW”**
to tytuł naszej
NOWEJ POWIEŚCI
której druk zaczynamy
w **SOBOTE**
Nasza nowa powieść jest
PASIONAJĄCA HISTORIA
o walce oficerów polskiego
KONTRWYWIADU
z siatką wywiadu obcego
państwa
Dalsze szczegóły w numerze jutrzejszym

W pogoni za czapką poniósł śmierć

POZNAŃ (PAP) 18. 2.

W czasie wczorajszej wichury i zamieci w Poznaniu, wydarzył się przy ulicy Armii Czerwonej tragiczny wypadek, którego ofiarą padł Henryk Zawadzki, zamieszkały w Złotoryji na Dolnym Śląsku. Silny wiatr stracił mu czapkę z głowy. W pogoni za czapką Zawadzki przebiegał ulicę w najruchliwszym punkcie i nie zauważył nadjeżdżającego tramwaju. Mimo ostrzeżeń przechodniów nie zdążył usunąć się z szyn i poniósł śmierć na miejscu.

POGODA

Nocą rozpozodzenia. W ciągu dnia zachmurzenie zmienne, możliwe opady śniegu. Temperatura minimalna od -1 do -3 st., maksymalna od 0 do -3. Wiatry umiarkowane. Pojutrze temperatura poniżej zera, opady śniegu.



ROZMAIŁOŚĆ GOSPODARSTWA

Jeden resort - 45 centralnych zarządów

Zmiany modelowe przewidują likwidację centralnych zarządów i utworzenie na ich miejsce w uzasadnionych wypadkach branżowych zjednoczeń...

Nowa fabryka samochodów

Ciekawym eksperymentem stało się budowanie nowej fabryki samochodów w Krakowie...

Budżet NRF

"Stuttgarter Zeitung" pisze na temat budżetu NRF - "Wielkie NRF przeznaczają roczne na szkoły wydatki sumy 100 milionów marek..."

Będziemy produkować selen

Prawdziwa radość wśród załogi Toruńskich Zakładów Nawozów Podofosforowych wyciekała z ust pracowników...

Drogi wyjścia z impasu W sprawie urzędostów w zatrudnieniu

W roku ubiegłym, na skutek różnych obiektywnych i subiektywnych czynników, nasza gospodarka znalazła się w trudnej sytuacji...

Tymczasem rok minął i cóż się okazało? Istnieje jeszcze wprawdzie w niektórych miastach zjawisko lokalnego bezrobocia...

Nie ulega wątpliwości, że drogą rozwiązywania problemu zatrudnienia należy szukać gdzie indziej. Cofnijmy się jeszcze na chwilę do roku ubiegłego...

W roku bieżącym przewidywany jest przyrost dziesiątków tysięcy nowych miejsc pracy, nie tylko w przemyśle, ale również w transporcie, łączności, obrocie towarowym, gospodarce komunalnej...

KARNAWAŁ



SKOŃCZYŁ SIĘ balen kończącego się karnawału był doroczny "Bal Galgarniarzy" zorganizowany przez Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie...



Tę fotografię otrzymaliśmy prosto z Tokio, gdzie - tak jak na całym świecie - trwają ostatnie zabawy karnawałowe...

Gazeta Sportowa

Borysewicz i Bielski pojedają do NRF?

W marcu reprezentacja Polski seniorów i juniorów Borysewicz i Bielski pojedają do NRF?

Spotkanie pierwszych garnturów odbędzie się 9 i 11 marca w Łodzi i Warszawie...

Lekkoatleci myślą już o letnim sezonie

Jak się dowiadujemy, również czołowy siatkarz naszego województwa Tadeusz Pazuczek powołany został do Kadry przed międzynarodowym meczem z NRD...



W pięknie położonej miejscowości Jagmiatkowo koło Jeleniej Góry od początku lutego przebiega narodowa kadra lekkoatletów...

Z życia LZS

W powiecie kolneńskim odbył się Powiatowy Konkurs Siatkarski LZS, w którym startowało 40 zawodników...

Kanadyjczycy znów zwyciężają w Szwecji

Po dwóch zwycięstwach nad reprezentacją Szwecji kanadyjska drużyna Whitby Dunlops rozegrała trzeci mecz w tym kraju...

Mistrzostwa AZS i AMB w tenisie stołowym

W dniach 21, 22 i 23 bm odbędą się w sali Domu Studenta mistrzostwa AZS i Akademii Medycznej w tenisie stołowym...

Robota Dzikimemu?

W BIAŁYMSTOKU Teatr im. Al. Węgierki - Wydział Teatru Obrazowa, godz. 19.30. "Północ" - 08.15 (II seria) "Front", prod. NRF, godz. 19.12, 14, 16, 18 i 20 (dorocznego od 19.10)...

Usługi w zakresie:

- produkcji i tworzyw sztucznych (nakrętki, lejki, pudełka itp.) - napraw zegarków, maszyn biurowych i do szycia - jublerstwa oraz innych napraw precyzyjnych prowadzi Spółdzielnia Pracy "Chemla-Mechanika" w Białymstoku...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Tokarka i spawacz analogiczne spawanie elektryczne i acetylenowe o wyspecjalizowanych zatrudni od Zarządu Państwowego Ośrodka Maszynowego...

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ Sprzedam motocykl "Jawa Ogur" 300 cm. Wiadomość: Białystok, Bracka 3/B. Henryk Kupis. 3 300-1 Sprzedam maszynę do szycia Wiadomość: Białystok, Podlesna blok 7b m. 10. 3 315-1 Sprzedam maszynę do szycia Wiadomość: Białystok, Piłsudskiego 16. 3 315-1 Zgubiono legitymację studencką nr 465 wydaną przez Prez. PBN w Elku na nazwisko Teodor Laudanski. 3 315-1 ROZNE Biuro Matrymonialne i Sprzedaży Niechcącemu "Fortuna" w Poznaniu, które skojarzyło już sześćdziesiąt wiele małżeństw, przestaje się z daniem 1. II. 1955 na ulicy Ratajskiej 47 i nadal poleca swoje usługi. k 178-1 Wapno palone w dowolnych ilościach dostarcza Zakład Produkcji Wapna w Białymstoku, ul. Zachodnia 3. (Obok hotele przy Dworcu Fabrycznym). 3 314-1

Jak dzielić zyski? Referendum w białostockiej garbarni

Ostatnia w Białostockich Zakładach Garbarskich odbyła się posiedzenie rady robotniczej, na którym dyskutowano nad sposobem podziału funduszu zakładowego...

Irzy rekordy świata na pływalni w Melbourne

Podczas mistrzostw pływackich Australii, odbywających się na pływalni olimpijskiej w Melbourne, padły trzy rekordy świata...

Kącik Totalizatora

Podaje się do wiadomości, że kierownik PP "Totalizator Sportowy" Oddział Wojewódzki w Białymstoku przyjmujący w sprawach skarg i zażaleń od godziny 14 do 17 w siedzibie Oddziału w Białymstoku przy ulicy Marii C. Skłodowskiej nr 7, pokój 65, III p.

Wośmiu GOM 346.607 zł strat

W roku ubiegłym przy likwidacji gminnych ośrodków maszynowych we wsiach Mały Płock, Czerwonka, Grabowo, Lachowo, Poryte, Stawiski, Lyse i Tursoń narażono Skarb Państwa na straty w wysokości 346.607 złotych...

Głusi słuchają pogadanki

WROCLAW. - Polski Związek Głuchych we Wrocławiu zorganizował kurs prowadzenia motocykli dla osób posługujących słuchem...

Nie wszyscy słuchają pogadanki

KOSZALIN. - W Wolewodzi-Kim Domu Kultury w Koszalinie stracono aparat radiowy "Sielca". Kradzieży dokonano w czasie wygaszania pogadanki przyborowej na temat Japonii...

W. DYCHOWICZNYJ I M. SŁOBODSKOJ. zmija która mydli

Były to ostatnie chwile. Dzień pracy dobiegał końca. Zaczęły wydawać klientom wyprasowane spodnie. Masza wycierała łzy i podziwiała kwitły. Towarzysz Pawielecki dyktował już sekretarzce gwarodzenie z osiągniętych wyników. Wszystko wyglądało świetnie!

Po wyborach - czas na wnioski

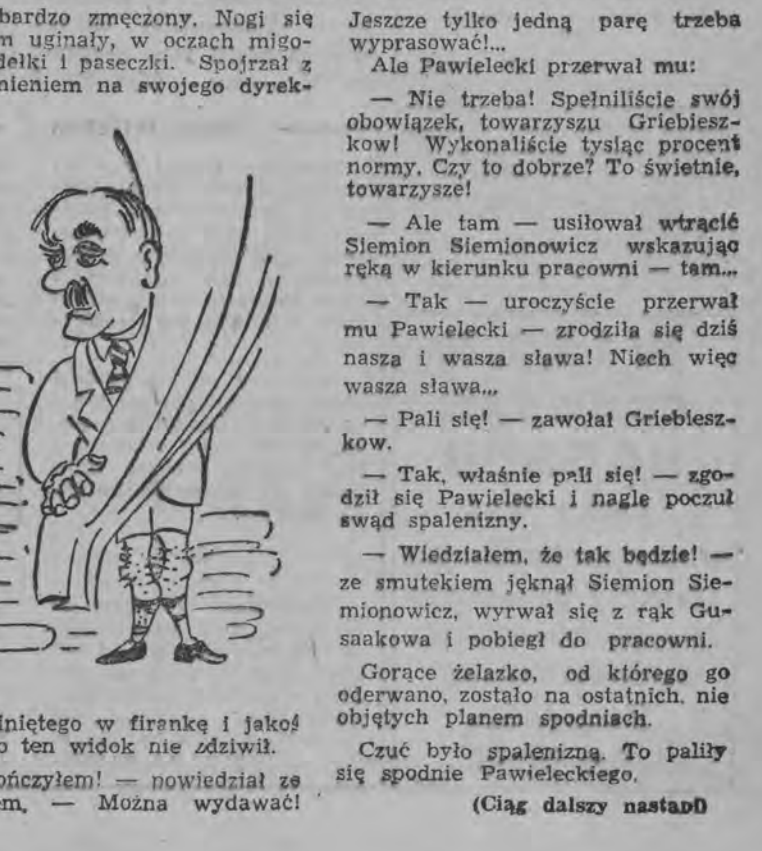
W przeszłości mieliśmy niemało przykładów niewłaściwej działalności organizacji partyjnych w gromadach. Najczęściej spotykany był brak dostatecznego oddziaływania na pracę rad gromadzkich...

Gromada i jej rada a podstawowa organizacja

Wichnąc się członkowie partii, poprzez których organizacja partyjna mogła oddziaływać na pracę rad, po drugie - podstawowe organizacje partyjne mogły oddziaływać na gromadzie przy pomocy komitetów FJN...

W. Dychowicznyj i M. Słobodskoj. zmija która mydli

Były to ostatnie chwile. Dzień pracy dobiegał końca. Zaczęły wydawać klientom wyprasowane spodnie. Masza wycierała łzy i podziwiała kwitły. Towarzysz Pawielecki dyktował już sekretarzce gwarodzenie z osiągniętych wyników...





Spójrzcie na tych oto młodzieńców. Są zwolennikami silnych wrażeń. Co dzień okupują wieże szadochronową, chociaż tablica przy schodkach wyraźnie tego zakazuje. A tymczasem na oślizgłych schodkach wieży o wypadku nie trudno.

Fot. „Gazeta” — Z. Z.

Dziś w teatrze Sergiusz Obrazcow i jego lalki wystąpią przed białostocką publicznością



15 bm. zakończyła się sesja egzaminacyjna w białostockim Studium Nauczycielskim. Wyniki egzaminów są zadowalające. Wśród zdających tylko kilka osób otrzymało oceny niedostateczne. Dwójkowicze będą zdawać egzaminy poprawkowe 28 bm.

Interesujący projekt utworzenia przy AM studenckiego zespołu satyrycznego skazany jest ponoć na śmierć naturalną. Podobno nie starczyło zapatu na doprowadzenie projektu do realizacji.

Czyżby rzeczywiście białostockich studentów nie było stać na dowcip i humor?

Drzwi do ZSP zostały zamknięte na kłódkę i żaden śmiertelnik nie może się tam dostać. Wobec takiej sytuacji trudno jest znaleźć na uczelni kogoś, kto by wiedział, co się dzieje w studenckim świątku.

Jak wieść niesie, władze ZSP „obrazili” się na kolegów studentów i odwrotnie.

WIELE cennych NAGROD czeka Was

w nowym konkursie „Gazety” i Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych
Szczegóły już jutro

Od kilku dni prasa centralna i Polskie Radio rozwodzą się na temat jedynego w swoim rodzaju teatru lalek Sergiusza Obrazcowa. Pojawili się już recenzje o pierwszych spektaklach.

My, białostocianie chcieliśmy słuchać tych wieści i coraz niecierpliwiej czekamy na zapowiadany, jedyny występ znakomitego artysty w Białymstoku. Ale oto występ ten odbędzie się już dziś.

Dziś, o godz. 19.30 w sali Teatru im. A. Węgierki znane już w całym świecie lalki ożyją pod dotknięciem ręki świetnego artysty. Jak wiele można osiągnąć pracowitością i uporem — pokazuje Obrazcow na przykładzie swego teatru.

„Romanse z lalkami” zobaczymy w wykonaniu samego twórcy tych czarodziejskich lalek. W recitalu jako akompaniator bierze również udział żona Sergiusza Obrazcowa — Olga. (s)

Nasz feileton

Słyszałem kiedyś taki oto dowcip. Pewien hrabia popelniał samobójstwo. Pozostawił na stole kartkę napisaną przed śmiercią, a tłumaczącą jego desperacki krok. Na kartce pisało: „Mam dość ubierania się i rozbierania”.

Niektórzy po usłyszeniu tego dowcipu śmiali się i mówili — nie, to nieprawdopodobne, żeby człowiek z tego powodu odebrał sobie życie. A ja się nie śmieję. Ja wierzę...

„Centralna” w porze obiadowej. Kolo szatni napis — „Szatnia płatna — 1 zł”. Rozbieram się i idę na salę. Przy sąsiednim stoliku kontrolerska wymiana zdań pomiędzy gościem a kelnerem — czyli po prostu kłó-

Sumy kredytów na budownictwo indywidualne są na razie szczupłe trzeba więc lepiej je dzielić

Budownictwo spółdzielcze i indywidualne — to obecnie jeden z poważnych kierunków naszej polityki budowlanej. Najczęściej widzimy duże budowy w śródmieściu, a rzadko budowy małe na przedmieściach. A właśnie tam, na Nowym Mieście, Antoniuku, Dojlidach, Wygodzie, powstają setki domów jedno lub dwurodzinnych. Tam rozwija się coraz bardziej budownictwo indywidualne, nazywane w sprawozdaniach „budownictwo ze środków własnych ludności przy pomocy państwa”. W czym się ma teoretycznie przejawiać ta pomoc? A więc w formie przydziału działki, pomocy w zdobyciu materiałów budowlanych i pożyczce pieniężnej.

W pierwszych dniach lutego Prezydium WRN zawiadomiło Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, że przydzielone mu zostały kredyty w wysokości 16.900 tys. złotych. Za pieniądze te można wybudować 8 bloków typu ZOR.

JAK ROZDZIELONO POŻYCZKI

Białystok jest miastem, w którym bardzo szybko wzrasta liczba ludności. Przybywający do miasta ludzie muszą gdzieś mieszkać i właśnie budownictwo spółdzielcze i indywidualne pomaga w szybszym zapewnieniu im odpowiednich warunków mieszkaniowych.

16.900 tys. złotych zostało przez Prezydium WRN przeznaczonych na pożyczki: obywatelom, którzy część pożyczki otrzymali w roku ubiegłym — 2.327 tys. zł, na budownictwo przyzakładowe — 1.770 tys. zł, na budownictwo nowe ze środków własnych — 700 tys. zł, na budownictwo nowe przyzakładowe — 700 tys. zł i na budownictwo spółdzielcze — 11.403 tys. zł.

TRZEBA POMÓC TYM, KTÓRZY ZACZĘLI BUDOWĘ

Ani jednej złotówki nie przeznaczono na pożyczki dla tych, którzy w ubiegłym roku ich nie otrzymali. Rozpoczęli budowy, zapożyczyli się i w tym roku 114 podań z braku kredytu zostanie załatwionych odmownie. Budowy te będą najprawdopodobniej wstrzymane. Nie pokryte dachem zręby będą niszczyć i rozpadać. Tym ludziom obiecano udzielić pożyczkę i obietnicy nie dotrzymano.

Trzeba przyznać, że na razie Prezydium WRN gospodarzy niewielką sumą pieniędzy, jak na nasze potrzeby. W związku z tym tylko 17 milionów przydzielono na

pomoc dla budownictwa. Fakt, że jest mało pieniędzy zobowiązuje, aby je rozdzielić jak najsprawdliwiej. Chodzi o to, aby pieniądze te przeznaczyć na cele w tej chwili najpotrzebniejsze.

Naszym zdaniem, w sumie 16.900 tys. powinny się także znaleźć pieniądze na pożyczki dla tych, którzy w ubiegłym roku ich nie otrzymali. Można to zrobić kosztem tych, którym państwo pomagało budować w roku ubiegłym. (Hr)

Taksometry są ale... w Gdyni

Ządamy wyodrębnienia spółdzielczego postoju

Już po kilku pierwszych dniach kursowania spółdzielczych taksówek wyszła na jaw nieuczciwość prywatnych taksówkarzy. Kierowcy Spółdzielni „Przewóz” za kurs żądali połowę ceny, którą płacono przedtem prywatnemu właścicielowi. Nikt się więc nie dziwił, że taksówki z zieloną szachownicą były po prostu rozbijywane. Jedynie na kilka minut zajeżdżały na postój przy Rynku Kościuszki po to, aby zabrać następnego pasażerów. Frekwencja na postoju prywatnych taksówek, obok Banku, znacznie zmalała. Co sprytniejsi taksówkarze postanowili więc przenieść się na spółdzielczy postój.

Przed tygodniem otrzymaliśmy pismo z sekcji transportu osobowego Wojewódzkiego Związku Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług. Pismo informuje, że w dniu 11 Białystok otrzymał przydział od dawna oczekiwanych w Białymstoku taksometrów. Przypuszczaliśmy, że tydzień wystarczy na ich instalację. Wczoraj dopiero rozmawialiśmy z prezesem sekcji, ob. Szablowskim. Okazuje się, że taksometry w Białymstoku jeszcze nie ma, a czekają w Gdyni. Nie wiadomo z jakich przyczyn sekcja zwleka z odbiorem taksometrów. A może nie zależy jej w ogóle na tym, aby taksometry szybciej przyszły do Białostoku? W innym bowiem wypadku już dawno wysłaliby swego przedstawiciela na Wybrzeże.

Prezes Szablowski, kiedy rozmawialiśmy z nim na temat spółdzielczego postoju, stwierdził, że nigdzie w Polsce nie praktykuje się specjalnie wydzielonych postojów dla spółdzielni i wszystkie taksówki miejskie powinny korzystać ze wszystkich postojów.

A my w imieniu ludzi korzystających z taksówek domagamy się, aby postój przy Rynku Kościuszki przeznaczony był wyłącznie dla taksówek Spółdzielni „Przewóz”. Rzeczywiście, nigdzie w Polsce nie spotyka się specjalnie wydzielonych postojów, ale też nigdzie nie spotyka się aż tak wielu nieuczciwych taksówkarzy.

Niechże więc mieszkaniacze Białostoku może iść na taki postój taksówek, na którym żaden z kierowców go nie oszuka. Od Sekcji Transportu Osobowego ządamy natomiast, aby poczyniła wreszcie energiczniejsze kroki w sprawie szybszego zapatrzenia białostockich auto-dorożek w taksometry. (Hr)

inaczej nie dostaną kawy. Porządeczek musi być.

Jest takie niepisane prawo zwyczajowe, że kobiety mogą nie zdejmować okryć w lokalach rozrywkowych, gdzie obowiązują szatnia. Ale po co o tym mają wiedzieć pracownicy Białostockich Zakładów Gastronomicznych? Oni dbają o „porządek”... o kulturę na codzień trochę mniej, ale komu to szkodzi? Konsumentom? Gościom? — Furda, nie liczy się. Grunt do porządek!

*

Chyba teraz i wy uwierzycie w prawdziwość motywów podanych przez hrabiego przed samobójstwem. JOTEL

Po występach

„Svreny”

Co prawda „w miniaturze” ale przyjemnie

W ubiegły poniedziałek wystąpiła w hali Jagiellonii „Svrena w miniaturze”. Wprawdzie zespół warszawskiej „Svreny” przybył do nas w bardzo okrojonym składzie, ale ci co już przybyli — nie zawiedli. Adolf Dymyza, jak zwykle, bawił znakomicie publiczność, zdobywając gorące brawa. To samo można powiedzieć o Kazimierzu Brusikiewiczu, którego każdorazowe ukazanie się przyjmowane było z uznaniem przez publiczność.

Bardzo podobała się Józefina Pellegrini — szczególnie w „Zielonej lipie” i ostatnim numerze o pięknie polskich miast. Wielkie brawa zyskała uroczą piosenką Mieczysława Fregowskiego „Tylko tam” z repertuaru wojennego. Gorzej było z konferansjerką, szermującą nieraz „odgrzewanymi” dowcipami oraz z kilku ograniczonymi już i dobrze znanymi scenkami („W komisariacie”, „scenka małżeńska”).

W sumie wieczór przyjemny o sporym ładunku humoru. Doskonały — numer ostatni już i piosenka „Arivederci... Kutno” śpiewali na ulicy widzowie, wychodzący z imprezy. (s)

Kronika partyjna

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zawiadoma, że 20 bm. o godz. 14 w sali konferencyjnej KW PZPR odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „Zmiany w zarządzaniu gospodarką narodową w krajach obozu socjalistycznego ze szczególnym uwzględnieniem ZSRR, Czechosłowacji i NRD”.

Na odczyt zapraszamy aktywny partyjny i gospodarczy oraz lektorów KW.



Przy ul. Dąbrowskiego istnieje jadłodajnia „Pod strzechą”, która przed dwoma laty podlegała Białostockim Zakładom Gastronomicznym. Obecnie administratorem jadłodajni jest Prezydium WRN, które otwiera lokal tylko kilka razy do roku, kiedy odbywają się jakies zjazdy i ich uczestnicy muszą mieć całodzienne wyżywienie.

BZG pragnęłyby jednak odzyskać jadłodajnię i otworzyć ją znowu dla wszystkich konsumentów. Pomysł oczywiście jest niezły — restauracja niedaleko dworca znalazłaby na pewno wielu bywalców.

*

Plastyki warszawscy pracują już nad projektem urządzenia nowego baru „Słoneczna”. Dyrekcja BZG postanowiła znieść w barze stoliki, a na ich miejsce wstawić wysokie stoły barowe.

Projektodawcy uważają, że to urządzenie do jedzenia „na stojąco” będzie niekorzystne dla pijaków, którzy upodobali sobie obecnie ów lokal do całodziennych „posiedzeń”.



ŚRODA

19
lutego

Popeclec

Kinomanom

ku pocieszeniu..

podajemy wiadomość, że seria I filmu pt. „08-15” grana będzie na ekranie kina „Ton” jeszcze do dnia 20 bm. włącznie. Od piątku natomiast oglądać będziemy filmy radzieckie, wznowione z okazji 40 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Część III filmu „08-15” grana będzie w kinie „Ton” od przyszłego tygodnia.

A jednak znów...

wrócił do nas zima. Kierowcy, którzy wczoraj wieczorem znaleźli się w drodze — narzekali potem na trudności, jakie sprawiła im zawieja śnieżna. Jak nas poinformował PIHM — wiatr w porach dochodził do 14 m na sekundę. W połączeniu ze śniegiem mógł istotnie spłatać niejedynemu przykry wypadek.

Sensacyjne porwanie...

zdarzyło się wczoraj przy ul. Wiatrakowej nr 8. O godz. 13 Pogotowie Milicyjne zostało zaalarmowane, że ojciec porwany własne dziecko. Po sprzeczeniu małżeńskiej — postanowił w ten sposób zemścić się na żonie. Do porwania nie doszło, bowiem w porę interweniowała milicja.

Przed

wielkimi świętami

obchodził się wigile. W niedzielnego, że w poniedziałek w nocny pijacy białostoccy urządzili sobie swego rodzaju wigilie przed... ostatkami. W Izbie Wyrzeczni „wyglądowało” dziecieniu. Już we wtorek przed południem doszło jeszcze kilku. Żeby to były wierzcie pi-jackie ostatki...

Edwardowi

Sobolewskiemu...

„mieszkańcowi ulicy Piasta 94, będącemu mocno „na gazie”, nie podobał się milicjant. Postanowił więc go pobić. Napaść na pełniące służbę milicjanta nie udało się, a krewkiego pijaka prokurator miasta polecił osadzić w areszcie.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wewnątrz 09, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Apteka Społeczna nr 3, ul. Lipowa bl. 43, tel. 62-12.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca RSW „Prasa”, Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelny 36-16, sekretarz red. 29-22, dz. informacji 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49. Sekretarz red. przyjmuje interesantów we wtorki i czwartki od godz. 10 do 12.

Nie zamówionych rekopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 10 zł, kwartalnie — 30 zł, półrocznie — 60 zł, rocznie — 120 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odrocenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesolowskiego 1.